

**Notatka z międzyparlamentarnego posiedzenia Komisji Wolności Obywatelskich,
Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych Parlamentu Europejskiego**

W dniu 11 maja 2017 r. odbyło się międzyparlamentarne spotkanie Komisji pt. „Kompleksowa ocena polityki bezpieczeństwa”. Senat RP reprezentował senator **Zbigniew CICHON**.

W posiedzeniu wzięło udział 18 parlamentarzystów z 11 państw członkowskich oraz Norwegii.

Claude MORAES, przewodniczący Komisji, podkreślił, że międzyparlamentarne spotkanie Komisji odbywa się z inicjatywy komisarza Juliana Kinga, dla którego uwagi parlamentów narodowych oraz przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego mogą być wartościowe w kontekście oceny bezpieczeństwa.

Julian KING, komisarz odpowiedzialny za Unię bezpieczeństwa, zwrócił uwagę, że Komisja Europejska do końca czerwca br. ma dokonać oceny bezpieczeństwa UE, która skupi się na trzech priorytetach Europejskiej Agendy Bezpieczeństwa: zwalczaniu terroryzmu, cyberprzestępczości oraz rozbijaniu zorganizowanej przestępczości. Przyznał, że kompetencje ws. bezpieczeństwa mają państwa członkowskie, ale dodał, że ponadnarodowy charakter zagrożeń terrorystycznych sprawia, że Unia Europejska ma tu również rolę do odegrania. Jego zdaniem było to powodem utworzenia przez Przewodniczącego Junckera nowego stanowiska komisarza odpowiedzialnego za Unię bezpieczeństwa w ubiegłym roku. Unia Europejska może pomóc państwom członkowskim w zapobieganiu terroryzmowi poprzez „deradykalizację” potencjalnych sprawców oraz wzmocnienie strategicznej infrastruktury w takich dziedzinach, jak energia czy transport. Innym polem gdzie Unia może pomóc państwom członkowskim jest cyberbezpieczeństwo. Wyniki oceny bezpieczeństwa, które mają być opublikowane do końca czerwca 2017 r., maja się przełożyć na propozycje konkretnych działań legislacyjnych na poziomie unijnym. Jego zdaniem istnieje potrzeba zwiększenia współpracy między państwami członkowskimi ws. wymiany doświadczeń, ekspertyz, informacji i dzielenia się zasobami.

Wystąpienia prelegentów:

Koen METSU, przewodniczący komisji ds. terroryzmu w belgijskiej Izbie Deputowanych, poinformował, że z Belgii rekrutuje się wielu bojowników tzw. państwa islamskiego. Średni wiek bojownika to 23 lata, a ich cechą wspólną jest brak kontaktu z rodzicami i integracji z lokalnym społeczeństwem. W ostatnich latach odnotowuje się wzrost kobiet wśród bojowników. Metsu poinformował, że po zamachach w Paryżu rząd belgijski przedłożył program działań antyterrorystycznych, który składał się z trzynastu punktów, a zadaniem komisji, której przewodzi jest m.in wdrożenie go w życie poprzez wnioski legislacyjne. Ponadto po zamachach w Brukseli powstała komisja śledcza, która ma przedstawić swój raport

w czerwcu, a jego rekomendacje mają znaleźć przełożenie w nowym prawodawstwie antyterrorystycznym.

Stefano DAMBRUOSO, z włoskiej Izby Deputowanych, uprzednio prokurator zajmujący się walką z mafią i zwalczaniem struktur Al-Kaidy we Włoszech, zaznaczył, że terroryzm stał się zjawiskiem ponadnarodowym, a największe zagrożenie pochodzi nie spoza granic Unii, lecz z państw członkowskich, na terenie których mieszka wielu potencjalnych terrorystów, którzy się porozumiewają między sobą i szerzą propagandę. Dodał, że terroryzm prawdopodobnie szybko nie zniknie z europejskich miast, a jego struktura i globalne uwarunkowania wymagają kompleksowej i jednoczesnej odpowiedzi ze strony państw członkowskich Unii Europejskiej. Potrzebne są wspólne działania aparatów policyjnych i sądowniczych państw członkowskich pod kątem studiów nad terroryzmem, prewencji i dzielenia się informacjami. Dambruoso zwrócił uwagę, że to Europol będzie miał kluczowe znaczenie w koordynacji działań ukierunkowanych na zapobieganie i zwalczanie ponadnarodowej przestępczości. Po reformie nabiera on kształtu agencji europejskiej. Na początku tego roku jego częścią jest Centrum Antyterrorystyczne, do którego oddelegowani są eksperci państw członkowskich. Zadaniem centrum jest wymiana informacji, koordynacja operacji wobec „zagranicznych bojowników” i finansowania terroryzmu oraz walka z radykalizacją potencjalnych terrorystów. Mając to na uwadze wszystkie państwa członkowskie powinny systematycznie korzystać z baz Europolu i doprowadzić do pełnego wdrożenia „decyzji z Prüm” ws. intensyfikacji współpracy transgranicznej i automatycznego dostępu do baz danych DNA. Mówiąc o zapobieganiu terroryzmowi wyraził nadzieję, że państwa członkowskie oddelegują ekspertów do specjalnej komórki Europolu odpowiadającej za monitorowanie propagandy terrorystycznej

w internecie, która będzie korzystać z Unijnej sieci upowszechniania wiedzy o radykalizacji postaw. Wyraził też nadzieję na wypracowanie rozwiązania, które pozwoli na ograniczenie dostępu do pewnych treści w internecie. Dambruoso powiedział, że UE musi doprowadzić do poprawy interoperacyjności baz danych i systemów informatycznych poprzez udostępnienie Europejskiego Systemu Przekazywania Informacji z Rejestrów Karnych (ECRIS) państwom trzecim. Odnośnie konfiskaty środków finansowych należących do terrorystów oraz zapobiegania ich finansowaniu, Unia Europejska musi wdrożyć Plan Działania przedstawiony na początku 2016 r. Konieczne jest też przyspieszenie wdrożenia czwartej dyrektywy ws. prania pieniędzy, której celem jest umożliwienie śledzenia przelewów pieniężnych

i podejrzanych transakcji, co przybliżyłoby europejski system prawny do wytycznych Grupy Roboczej ds. prania „brudnych” pieniędzy (FATF).

Dambruoso zaznaczył, że szczególnym powodem do obaw jest obecność w państwach Unii „zagranicznych bojowników”, czyli wychowanych w Europie osób, które po pobycie w państwach objętych wojną na Bliskim Wschodzie czy Libii, powracają z doświadczeniem wojennym i są w stanie przeprowadzać zamachy. Szacuje się, że z UE pochodzi pięć tysięcy „bojowników” i są to przede wszystkim obywatele Belgii, Francji, Niemiec oraz Wielkiej Brytanii. W tym zakresie Unia Europejska potrzebuje skutecznej strategii, uwzględniającej programy wychowawcze w zakładach karnych, które stają się wylęgarnią terrorystów.

Wystąpienia przedstawicieli społeczeństwa obywatelskiego:

Róisín PILLAY z Międzynarodowej Komisji Prawników zwracała uwagę, że nowe środki ochrony przed terroryzmem muszą respektować prawa człowieka i zaznaczyła, że legislacja antyterrorystyczna wprowadzona w niektórych państwach po zamachach 11 września podkopywała system prawny.

Berber BIALA-HETTINGA z Amnesty International zaznaczyła, że Europejska Agenda Bezpieczeństwa musi wyważyć między ochroną obywateli a poszanowaniem ich praw. Zwróciła uwagę, że w przypadku „zagranicznych bojowników” proponuje się stosowanie przyspieszonych procedur i kryminalizuje się szereg działań, a wiele definicji, w tym podróży do państw objętych konfliktem, nie jest precyzyjnych.

Calum STEELE, wiceprzewodniczący zarządu Europejskiej Konfederacji Policji, zwrócił uwagę na konieczność wypracowania odpowiednich procedur pod kątem zwiększenia wymiany informacji między policjami państw członkowskich. Zauważył, że dobrym pomysłem byłby program Erasmus dla zwykłych policjantów, którym pomógłby zrozumieć policjantom z Północy wyzwania policji w krajach śródziemnomorskich, których nie są w stanie zrozumieć. Zwrócił uwagę, że konieczne jest odpowiednie finansowanie policji i dodał, że sensowne byłoby powiązanie nakładów na policję z PKB.

Wystąpienia parlamentarzystów:

Teresa JIMÉNEZ-BECERRIL BARRIO, hiszpańska poseł z Europejskiej Partii Ludowej przypomniała, że obywatele mają prawo do bezpieczeństwa, co często jest zapominane w kontekście terroryzmu. Zaapelowała o poświęcenie większej uwagi ofiarom terroryzmu i stworzenie europejskiego instrumentu ochrony ofiar terroryzmu.

José Cruz PÉREZ LAPAZARÁN z hiszpańskiego Senatu poruszył kwestię współpracy Unii Europejskiej i Wielkiej Brytanii w sprawach bezpieczeństwa po wyjściu Wielkiej Brytanii z Unii Europejskiej.

Ana GOMES, portugalska poseł z Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, stwierdziła, że Komisja i państwa członkowskie za dużo środków poświęcają na policję i siły bezpieczeństwa kosztem programów socjalnych. Jej zdaniem wykluczenie społeczne jest przyczyną radykalizacji sfrustrowanych obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, którzy nie są w stanie się zintegrować ze społeczeństwem z winy złej polityki gospodarczej rządów. Jak podkreśliła, to oni są autorami większości zamachów terrorystycznych, które miały miejsce w Europie. Mówiąc o praniu pieniędzy zwróciła uwagę, że dyrektywa o PNR nie obejmuje lotów prywatnych, co jest jej dużą wadą.

Mónika BARTOS z Węgier stwierdziła, że terroryzm ma wymiar międzynarodowy i dlatego odpowiedź państw członkowskich Unii również musi mieć charakter międzynarodowy. Poinformowała, że Węgry latem 2016 r. powołały ośrodek analiz antyterrorystycznych i opowiadają się za walką z radykalizacją. Zwróciła uwagę na rolę Europolu w walce z terroryzmem w kontekście decyzji o powołaniu na ostatniej konferencji przewodniczących parlamentów państw członkowskich UE w Bratysławie grupy ds. wspólnej kontroli parlamentarnej Europolu.

Juan Fernando LÓPEZ AGUILAR, hiszpański poseł z Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, zwrócił uwagę na rolę Komisji Europejskiej przy budowaniu ram prawnych wymiany informacji policyjnej między państwami członkowskimi, co wymaga, woli politycznej i przygotowania logistycznego.

Panagiota KOZOMPOLI z parlamentu greckiego zaapelowała o zwrócenie uwagi na przyczyny terroryzmu w Europie. Jej zdaniem potrzeba więcej programów socjalnych, które pomogłyby zintegrować ze społeczeństwem ludzi, którzy są wykluczeni i nie mają nic do stracenia.

Caterina CHINNICI, włoska poseł z Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, zwróciła uwagę na potrzebę harmonizacji ustawodawstwa państw członkowskich pod kątem walki z mafią oraz innymi organizacjami przestępczymi. W tym kontekście podkreśliła wagę precyzyjnej definicji organizacji przestępczej oraz pomocy dla ofiar. Zwróciła uwagę, że większość autorów zamachów w Europie zradykalizowało się w więzieniach, które stały się wylęgarniami terrorystów.

Emmanuel ÖZ z parlamentu szwedzkiego, komentując wątpliwości komisji konstytucyjnej swojego parlamentu dot. wymogu blokowania przez dostawców internetu treści terrorystycznych, co mogłoby naruszać wolność słowa i prawa człowieka, zadał pytanie czy są jakieś propozycje rozwiązań opartych na dobrowolności ze strony dostawców internetu.

Arvydas ANUŠAUSKAS z litewskiego Sejmu powiedział, że Komisja Europejska powinna stworzyć platformę współpracy z parlamentami narodowymi pod kątem wymiany informacji oraz wykrywania potencjalnych zagrożeń i ich zapobieganiu.

Michał BONI z Europejskiej Partii Ludowej, zaznaczył, że współpraca z parlamentami narodowymi, które będą dokonywać wdrożenia do prawa krajowego dyrektywy antyterrorystycznej jest kluczowa pod kątem osiągnięcia synergii. Podkreślił, że należy unikać dominacji narracji, że Europa jest bezradna, a instytucje nie dają sobie rady z wyzwaniami, bo jest długa lista spraw, która temu przeczy. Dodał, że wsparcie parlamentów narodowych jest również ważne przy podjęciu decyzji o korzystaniu z nowego systemu informatycznego, służącemu wymianie informacji między państwami członkowskimi, bo obecnie wiele rządów nie wykazuje takiej gotowości.

Birgitt SIPPEL, niemiecka poseł z Postępowego Sojuszu Socjalistów i Demokratów w Parlamencie Europejskim, zwróciła uwagę, że po każdym zamachu w Europie uchwalane są nowe przepisy, które mają zapobiec kolejnym zamachom. Przepisy te często nakładają się

na przepisy krajowe, a wiele z nich nie zostaje w ogóle wdrożonych. Przestrzegając przed nadmiarem regulacji zaapelowała o zbadanie, dlaczego obywatele państw członkowskich stają się terrorystami i co ich do tego skłania. Podsumowując stwierdziła, że wysiłki na rzecz deradykalizacji będą wymagały wsparcia finansowego.

Monika HOHLMEIER, niemiecka poseł z Europejskiej Partii Ludowej, zwróciła uwagę na konieczność przestrzegania praw człowieka przez służby walczące z terroryzmem i innymi zagrożeniami oraz właściwe przechowywanie danych osobowych.

Kristina WINBERG, szwedzka poseł z Grupy Europa Wolności i Demokracji Bezpośredniej, zwróciła uwagę na brak poczucia bezpieczeństwa wśród Europejczyków po ostatniej fali zamachów i zaapelowała o lepsze wykorzystanie dostępnych środków przez państwa członkowskie i instytucje europejskie.

Helga STEVENS, belgijska poseł z Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, zauważyła, że poziom bezpieczeństwa uległby poprawie, gdyby służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo, w tym policja i wywiad, szybciej i częściej wymieniały się informacjami. Jest to szczególnie ważne, jeśli służby te działają zupełnie autonomicznie. Inną ważną kwestią jest uregulowanie zasad korzystania z różnych, niepowiązanych ze sobą baz danych pod kątem skuteczniejszego ich wykorzystania. Zauważyła, że zgodnie z badaniami przeprowadzonymi w belgijskich więzieniach 1 na 33 więźniów ulega radykalizacji, a w brukselskim Mollenbeeku wciąż są osoby, które według policji mają związki z terrorystami. Stwierdziła, że przywrócenie tych osób do społeczeństwa będzie wymagało opracowania strategii oraz konkretnych środków budżetowych.

Komisarz **KING** stwierdził, że dokonano postępów w kwestii bezpieczeństwa, ale wciąż jest dużo do zrobienia i dodał, że liczy na współpracę z parlamentami narodowymi w tym zakresie.

Podsumowując spotkanie odnotował potrzebę skupienia się m.in na lepszej wymianie informacji przez agencje państw członkowskich.

Oprac. W. Kuźma